



SPECTATOR - WIĘCEJ NIŻ KINO

Przedstawia film:

CIEPRIENIA MŁODEGO EDOARDO

TYTUŁ ORYGINALNY: Short Skin: I dolori del giovane Edo



PREMIERA: 25 września 2015

SPECTATOR

Ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 17 B lok. 22, 01-595 Warszawa

PR: joanna@spectator.com.pl DYSTRYBUCJA/MARKETING: dominika@spectator.com.pl

www.spectator.com.pl

CIERPIENIA MŁODEGO EDOARDO

Produkcja: Włochy

Czas : 86 min.

Gatunek: Komedia



TWÓRCY

Reżyseria: Duccio Chiarini

Producenci: Babak Jalali i Duccio Chiarini

Producenci wykonawczy: Givenra Elkann i Francesca Zanza

Zdjęcia: Baris Ozbicer

Montaż: Roberto Di Tanna

Muzyka oryginalna: Woodpigeon

Scenografia: Ilaria Fallacara

Kostiumy: Givenra De Carolis

Charakteryzacja: Alice Gentili

OBSADA

Matteo Creatini: Edoardo

Francesca Agostini: Bianca

Nicola Nocchi: Arturo

SPECTATOR

Ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 17 B lok. 22, 01-595 Warszawa

PR: joanna@spectator.com.pl DYSTRYBUCJA/MARKETING: dominika@spectator.com.pl

www.spectator.com.pl

Miriana Raschillr: Elisabetta
Bianca Ceravolo: Olivia
Bianca Nappi: Daniela
Michele Crestacci: Roberto
Francesco Acquaroli: Dottore
Crisula Stafida : Pamela
Anna Ferzetti: Anna
Lisa Granuzza di Vita: Lara

FESTIWALE:

2015

- **Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Berlinie: nominacja do Kryształowego Niedźwiedzia w sekcji Generation 14 plus**
- **Festiwal Filmowy Junior w Sztokholmie: nominacja do nagrody Brązowy Koń w kategorii Najlepszy Film w przedziale 11-14 lat**

2014

- **Festiwal Filmowy w Wenecji: Nagroda: AKAI International Film Fest Award - Special Mention**

O FILMIE

Bohaterem filmu „Cierpienia młodego Edoardo” jest siedemnastolatek z Pizy, który z powodów zdrowotnych nie może osiągnąć satysfakcji seksualnej, nie tylko z partnerkami, ale także sam ze sobą.

W czasie lata Edoardo i jego najlepszy przyjaciel próbują stracić dziewictwo, żeby wejść w dorosłość. Chłopak odkrywa wtedy, że świat seksu, podobnie jak całe życie, jest bardzo skomplikowany, a w grę wchodzi tu nie tylko on sam, ale także jego rodzina.

Film o pokonywaniu strachu i stawaniu się mężczyzną.

SPECTATOR

Ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 17 B lok. 22, 01-595 Warszawa

PR: joanna@spectator.com.pl DYSTRYBUCJA/MARKETING: dominika@spectator.com.pl

www.spectator.com.pl



WYPOWIEDŹ REŻYSERA

„Cierpienia młodego Edoardo” opowiada o seksualnym dojrzewaniu nastolatka zmagającego się z problemami uniemożliwiającymi mu osiągnięcie satysfakcji. Z powodu lęku i braku pewności siebie zamyka się on w sobie i izoluje od dziewczyn, na szczęście popycha go to do wejścia w świat drugiej płci przy pomocy innych sposobów, a także sprawia, że próbuje on zrozumieć sprzeczne uczucia, które się w nim rodzą.

Film powstał, żeby pokazać, że mężczyźni również mają swoje słabości, że nie jest prawdziwy wizerunek macho, który dominuje w przekazach kultury.

RECENZJA

Fragment relacji z Festiwalu Filmowego w Wenecji opublikowany w TIME, autor: Richard Corliss, 7.09.2014.

„Cierpienia młodego Edoardo” Duccia Chiariniego to niezwykle film – komedia łącząca seksualność z wrażliwością, o dużym potencjale komercyjnym.

SPECTATOR

Ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 17 B lok. 22, 01-595 Warszawa

PR: joanna@spectator.com.pl DYSTRYBUCJA/MARKETING: dominika@spectator.com.pl

www.spectator.com.pl

Eduardo, nastolatek z Pizy, chce rozpocząć aktywność seksualną, ale przeszkadza mu w tym pewna niedoskonałość anatomiczna. Jeśli podda się zabiegowi, to nie będzie musiał się zadowalać przy pomocy ośmiornicy – morska wariacja na temat ciasta z pierwszej części „American Pie”. Być może uda mu się również zbliżyć do dwóch kobiet: długoletniej przyjaciółki Bianki (Francesca Agostini) i wyzwolonej piosenkarki Elisabetty (Mariana Raschilla).

Film w delikatny i zabawny sposób opowiada o niepokojach wieku dojrzewania u mężczyzn i o ich wrażliwości. „Cierpienia młodego Edoardo” był klasą sam dla siebie podczas tegorocznego Biennale Collage, a także jednym z najmądrzejszych filmów sekcji Venice 71.



Wywiad z Duccio Chiarini. „Chciałem zrobić film, który będzie bawił, ale także taki, w którym czuć kinematografię szwedzką.”

Camillo de Marco, cineuropa.org

Młody reżyser z Florencji Duccio Chiarini opowiada nam o „Cierpieniach młodego Edoardo”, film o dojrzewaniu chłopaka z pewną fizyczną deformacją.

Debiutancki film pełnometrażowy włoskiego reżysera Duccio Chiariniego Short Skin powstał w ramach weneckich warsztatów Biennale College – Cinema. Obraz powstał za zaledwie 150

SPECTATOR

Ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 17 B lok. 22, 01-595 Warszawa

PR: joanna@spectator.com.pl DYSTRYBUCJA/MARKETING: dominika@spectator.com.pl

www.spectator.com.pl

tysięcy dolarów, nakręcono go w cztery tygodnie, a występują w nim przeważnie młodzi aktorzy, w tym raper Matteo Creatini w głównej roli. „Cierpienia młodego Edoardo” był pokazywany na festiwalu w Wenecji w 2014 roku, a także w Berlinie w sekcji Generation. Film będzie miał dystrybucję w kinach w wielu krajach m. in. we Włoszech, w Niemczech, we Francji, w Wielkiej Brytanii, Norwegii, Australii i Hongkongu. Chiarini nakręcił wcześniej szereg krótkometrażówek i dokumentów. Nam opowiada o procesie produkcji i dojrzewaniu.

Cineuropa: Czy możesz powiedzieć nam, w jaki sposób narodził się pomysł na ten film?

Duccio Chiarini: O wszystkim zdecydował przypadek. Robiłem wtedy inny film, ale nie do końca mi to wychodziło, i poszukiwałem w związku z tym tematu, o którym mógłbym opowiedzieć skromnymi środkami filmowymi, bazując głównie na emocjach i pasji. Znalazłem historyjkę komiksową Gipiego pod tytułem "Moje życie toczy się źle", opowiadającą o wizycie u androloga, i przypomniałem sobie, że miałem podobne doświadczenie. Od razu naszkicowałem pierwszą wersję scenariusza i pokazałem ją znajomej scenarzystce Ottavi Maddeddu. Spodobała jej się ta opowieść i dalej pracowaliśmy nad nią razem. Następnie złożyłem dokumenty na warsztaty Biennale College i zostałem przyjęty. Później wszystko poszło niespodziewanie sprawnie: od pierwszych szkiców do filmu, który pokazaliśmy w Wenecji, upłynął nieco ponad rok.

Na końcu filmu widzimy dedykację: "Dla mojej rodziny". Czy kontekst rodzinny był bardzo ważny, biorąc pod uwagę, że jedynym ważnym bohaterem jest Matteo?

Moim celem było sportretowanie nastolatka, który czuje, że znalazł się w pułapce. Jeśli chodzi o mnie, to byłem zawsze otoczony przez rodzinę, może nawet za bardzo, czasem mam wrażenie, że wszystko robimy razem. W filmie pokazałem świat Matteo i jego otoczenia na zasadzie kontrastu: on jest pełen lęków, wszyscy wokół wydają się spokojni i pewni siebie. Ponieważ dorośli wydają mu się silnymi osobami, jest poddany nieustannej presji.

SPECTATOR

Ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 17 B lok. 22, 01-595 Warszawa

PR: joanna@spectator.com.pl DYSTRYBUCJA/MARKETING: dominika@spectator.com.pl

www.spectator.com.pl

W filmie jest wiele obrazów o silnym ładunku emocjonalnym, zmontowanych w sposób działający na wyobraźnię. Co możesz powiedzieć o wpływie tureckiego operatora Barisa Ozbicera na twoje dzieło?

Na początku byliśmy sobie obcy, ale z czasem się zaprzyjaźniliśmy. Podobały mi się jego zdjęcia do „Miodu”, nagrodzonego Złotym Niedźwiedziem w Berlinie, a także do jego następnego filmu. Zawsze pracowałem z operatorami z innych krajów, ponieważ nie rozumieją oni dialogów i w związku z tym lepiej interpretują emocje. Tym razem chcieliśmy osiągnąć efekt filmu rozrywkowego, w którym byłyby by również elementy smutku, rozczarowania i subtelności, która cechuje dobre filmy ze Szwecji.

Czym kierowałeś się podczas wyboru muzyki?

Na początku umiejscowiłem opowieść w latach 90., więc chciałem zilustrować ją muzyką grupy, którą bardzo lubiłem w tych latach, Grant Lee Buffalo. Później zdecydowaliśmy się na czasy bardziej współczesne, jednak wciąż chciałem zachować atmosferę czasów mojej młodości. W końcu usłyszałem Marka Andrew Hamiltona i jego zespołu Woodpigeon. Zaczął przysyłać mi kolejne fragmenty muzyki, które sprawiły, że film został wzbogacony o dodatkowy, energetyzujący element.

Jakie masz plany na przyszłość?

Chcę wrócić do robienia filmu, nad którym pracowałem przed rozpoczęciem zdjęć do „Cierpienia młodego Edoardo”. Napisałem pierwszą wersję scenariusza z Roanem Johnsonem, Davidem Lantierim i Markiem Pattenello, teraz pracuję sam nad kolejnymi wersjami. Będzie to historia miłosna dwojga trzydziestolatków, którzy rozstają się i czują się zagubieni i niepewni. Opowiem ją z jego punktu widzenia.

SPECTATOR

Ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 17 B lok. 22, 01-595 Warszawa

PR: joanna@spectator.com.pl DYSTRYBUCJA/MARKETING: dominika@spectator.com.pl

www.spectator.com.pl



REŻYSER: Duccio Chiarini

Duccio Chiarini ukończył prawo na uniwersytecie w Florencji, ma również dyplom z London Film School. Wyreżyserował kilka krótkometrażówek, m.in. „Alone together”, film pokazywany na festiwalu Clermont Ferrant, i „Lo zio”, kilkakrotnie nagradzany. Był asystentem Petera Del Monte i Spike'a Lee (przy filmie „Cud w wiosce Sant Anna”), współpracował również z Radio 3 jako dokumentalista.

Jego ostatni film „Hit the road, Granny” pokazywany był w Wenecji, a także zdobył liczne nagrody, m.in.: na festiwalach Nastro d'Argento 2013, we Florencji (nagroda publiczności), w Bolonii, Genewie i Rzymie (najlepszy dokument). „Cierpienia młodego Edoardo”. to jego pełnometrażowy debiut fabularny, premiera odbyła się podczas festiwalu w Wenecji.

WYBRANA FILMOGRAFIA

Short skin, 2014

Hit the road, Granny, 2011

Lo zio, 2008

Alone together, 2005

(źródło: Festivalscop.com)

SPECTATOR

Ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 17 B lok. 22, 01-595 Warszawa

PR: joanna@spectator.com.pl DYSTRYBUCJA/MARKETING: dominika@spectator.com.pl

www.spectator.com.pl